

Sygn. akt V KK 414/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Emilia Bieńczak

przy udziale prokuratora Biura Lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej Andrzeja Golca

w sprawie W. Ł.

osoby lustrowanej w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 kwietnia 2022 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od orzeczenie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy orzeczenie

Sądu Okręgowego w W.

z dnia 16 marca 2020 r., sygn. akt III K [...],

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 16 marca 2020 r., sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w W. stwierdził, że złożone w dniu 5 czerwca 2018 r. przez W. Ł. oświadczenie

lustracyjne, w którym zaprzeczył on swej służbie i pracy w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy lustracyjnej oraz współpracy z tymi organami jest zgodne z prawdą.

Apelację od wskazanego orzeczenia złożył prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN w W. zarzucając:

„1) rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. 2006 nr 218 poz. 1592) zwanej dalej ustawą lustracyjną, poprzez jego niezastosowanie, i wyrażenie przez Sąd Okręgowy błędnego poglądu prawnego polegającego na stwierdzeniu, że osoba lustrowana, pełniąca służbę w Wydziale Łączności WUSW nie pełniła służby w strukturach Służby Bezpieczeństwa pomimo, że prawidłowa wykładnia wymienionych wyżej artykułów ustawy lustracyjnej prowadzi do wniosku przeciwnego,

2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7, 410 424 § 1 pkt 1 kpk, w następstwie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego wpływ na jego treść, polegającego na:

- wewnątrznie sprzecznych ustaleniach dokonanych przez Sąd z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, a wyrażających przekonanie, że osoba pełniąca służbę w Wydziale Łączności WUSW nie może być automatycznie uznana za pracującą w organach bezpieczeństwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej,
- uznaniu, że zebrany materiał dowodowy daje podstawy do twierdzenia, że służba lustrowanego w Wydziale Łączności WUSW w J. nie była służbą w organie bezpieczeństwa państwa wymienionym w art. 2 ust. 1 pkt 5 z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. 2006 nr 218, poz. 1592) zwanej dalej ustawą lustracyjną w następstwie błędnej interpretacji wskazań wiedzy historyczno-prawnej w zakresie kształtowania się organów bezpieczeństwa państwa PRL, podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, które w zakresie powstania, struktury, zadań i następujących w dalszym czasie przekształceń jednostek organizacyjnych SB - w tym również skatalogowanych w ramach art. 1

ust. 1 ustawy lustracyjnej, regulowane były w okresie istnienia PRL przez akty prawne niższego rzędu, w tym Statut Organizacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, stanowiący załącznik do Uchwały nr 144/83 Rady Ministrów z dnia 21.10.1983 r. według, którego w skład Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wchodziły Służby, w tym Służba Bezpieczeństwa (ust. 1 pkt 1) i jednostki organizacyjne, w tym Zarząd Łączności (ust. 2 pkt 35), Zarządzenia nr 098/83 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1983 r. w sprawie zakresu działania członków Kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych - prawidłowa interpretacja przytoczonych przepisów w powiązaniu z ust.3 art. 2 w/w ustawy winna prowadzić do odmiennych wniosków;

- błędnym uznaniu, wynikającym z treści uzasadnienia orzeczenia, że o fakcie służby w organach bezpieczeństwa PRL decyduje zakres obowiązków jakie powierzano funkcjonariuszom w ramach służby w poszczególnych Wydziałach WUSW, mianowanie i poszczególne pełnione stanowiska podczas, gdy ustawa z dnia 18 października 2006 r. odnosząc się do pracy, czy służby w organach bezpieczeństwa państwa, nie dokonuje różnicowania tej pracy, czy służby ze względu na wykonywane zadania, zakres obowiązków, charakter działań, a jedynym wyznacznikiem tego czy dana osoba służyła, pracowała w organach bezpieczeństwa państwa, jest ustalenie, czy dana jednostka znajduje się w katalogu zawartym w art. 2 ustawy lustracyjnej."

Orzeczeniem z dnia 10 września 2020 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...] utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu: „I. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej w związku z art. 129 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz. U. nr 30 poz. 180 z późn. zm.) w związku z przepisami zarządzenia nr 043/90 z dnia 10 maja 1990 roku w sprawie zaprzestania działalności Służby Bezpieczeństwa, w szczególności z § 6 tego zarządzenia, polegające na tym, iż Sąd Apelacyjny w [...] orzekając o utrzymaniu w mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 marca 2020 roku o sygnaturze III K [...] stwierdzającego, że lustrowany W. Ł. złożył zgodne z prawdą

oświadczenie lustracyjne, nie zastosował wymienionych przepisów w następstwie przyjęcia błędnego poglądu prawnego uznając, że osoba będąca w okresie od dnia 1 stycznia 1984 roku do dnia 31 lipca 1990 roku funkcjonariuszem Wydziału Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w J. nie pełniła służby w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu wyżej przywołanych przepisów ustawy lustracyjnej, co nastąpiło w wyniku przeprowadzenia ich nieprawidłowej wykładni opartej na niewłaściwej identyfikacji cech decydujących o uznaniu tej jednostki za organ bezpieczeństwa państwa oraz będącego jej następstwem nieuprawnionego zastosowania wykładni funkcjonalnej, dokonanej przez odwołanie się do preambuły ustawy lustracyjnej wyrażające się w stwierdzeniu, że służba we wskazanej jednostce i we wskazanym okresie nie godziła w wartości będące podstawą ustawy lustracyjnej, ponieważ nie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności własności i bezpieczeństwa obywateli, ani też nie uchybiała funkcji ustawy lustracyjnej, polegającej na zapewnieniu obsady stanowisk i zawodów wymagających zaufania publicznego przez osoby, które dają gwarancje uczciwości, szlachetności, poczucia odpowiedzialności, odwagi i prawości, podczas gdy prawidłowa wykładnia i kwalifikacja prawna przyjęta w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 roku o sygnaturze III UZP 8/15 oraz z dnia 26 maja 2021 roku o sygnaturze I KZP 12/20 jednoznacznie wskazuje, że pełniona przez lustrowanego służba w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w J. była służbą pełnioną w organie bezpieczeństwa państwa zgodnie z definicją zawartą w ustawie lustracyjnej.”

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, o czym przesądził zakres sformułowanego w niej zarzutu. Treść podniesionego zarzutu wskazuje, że skarżący wbrew wymogowi art. 519 k.p.k., kieruje swoje zastrzeżenia wobec rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Pomimo przyjętej

formuły rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy uznał jednak za zasadne przedstawienie jego zasadniczych motywów.

Nie budzi wątpliwości, że sporna w orzecznictwie sądów powszechnych kwestia wykładni art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej została jednoznacznie rozstrzygnięta uchwałą składu 7 sędziów SN z dnia 26 maja 2021 r., I KZP 12/20, w której wskazano, że „osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r., poz. 306), zaś „ewentualny błąd osoby lustrowanej, co do charakteru służby pełnionej w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, może zostać uznany za usprawiedliwiony i wykluczyć odpowiedzialność za złożenie nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego”. Ma to znaczenie dla niniejszej sprawy o tyle, że zarzut błędnej wykładni art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej, sprzecznej z ustaloną we wskazanym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego, postanowiony został w apelacji od orzeczenia Sądu Okręgowego w W. i był przedmiotem kontroli odwoławczej.

Powyższe nie zmienia jednak tego, że podstawą uwzględnienia kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia może być jedynie stwierdzenie przez Sąd Najwyższy wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej albo innego rażącego naruszenia prawa mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, którego dopuścić się miał sąd odwoławczy wydający orzeczenie będące przedmiotem zaskarżenia w kasacji (art. 523 k.p.k.).

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa stosowanych przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania

sprawy w której kasacja została wniesiona (zob. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK6/14). Jak wynika z ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego rolą sądu kasacyjnego nie jest w szczególności ponowne "dublujące" kontrolę apelacyjną - rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie ich zasadności może mieć znaczenie wyłącznie jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutu odniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96). Oznacza to w szczególności m.in., że podstawą skutecznego zarzutu kasacyjnego przeciwko orzeczeniu sądu II instancji i w przypadku innym niż wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. jest skierowanie takiego zarzutu przeciwko przepisom, które były podstawą orzeczenia Sądu odwoławczego dokonującego kontroli zarzutów apelacyjnych.

Sąd odwoławczy, a w tej sprawie był nim Sąd Apelacyjny w [...], utrzymując w mocy orzeczenie sądu I instancji w zakresie przyjętej przez Sąd Okręgowy wykładni stosowanego na etapie postępowania w I instancji przepisu prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej sam nie stosował prawa materialnego, lecz dokonywał w granicach podniesionych zarzutów kontroli orzeczenia merytorycznego, a tym samym w zaistniałym układzie procesowym nie mógł bezpośrednio naruszyć tego przepisu. Niewątpliwie natomiast, skoro dokonywał kontroli apelacyjnej związany był obowiązkami wskazanymi zwłaszcza w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., nakładającymi na sąd odwoławczy obowiązek realnej i rzetelnej kontroli w granicach wskazanych w środku zaskarżenia oraz wynikających z obowiązujących przepisów ustawy procesowej. W kasacji nie postawiono jednak zarzutu naruszenia tych przepisów, które wszakże wyznaczały realne granice obowiązku i podstawę działania Sądu Apelacyjnego.

Jednocześnie, kasacja wniesiona została na niekorzyść lustrowanego, co wyłączało możliwość i potrzebę podejmowania prób poszukiwania w treści stawianego w kasacji zarzutu naruszenia prawa materialnego także innych treści, w szczególności zarzutu wadliwej kontroli odwoławczej. Skoro zatem w układzie procesowym, w którym Sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I

instancji, a skarżący w kasacji wniesionej na niekorzyść lustrowanego stawia jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego, który skierowany jest do orzeczenia pierwszoinstancyjnego, nie podnosząc jednocześnie w kasacji zarzutu naruszenia przepisów określających obowiązki i stanowiących podstawę orzekania sądu odwoławczego, tj. w szczególności art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., to w istocie kieruje w sposób nieuprawniony swoje zarzuty przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. W niniejszym postępowaniu kasacyjnym prowadzi to do uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, a w konsekwencji także do obciążenia Skarbu Państwa kosztami tego postępowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.